

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Kwietnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Departament robot górniczych i solnych, przy piśmie do redakcyi pod d. 16 kwietnia r. 1825 N. 518, przysłał dla ogłoszenia następujące obwieszczenia do obywateli litewskich.

Stosownie do NARWYŻSZEGO Rozkazu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Ministerium Skarbu ogłasza, iż za okazaniem się śladów znajdujących się soli w Guberniach Litewskich, dla obudzenia przemysłu w poszukiwaniu rzeczywistych źródeł solnych, znajduje potrzebnem ogłosić właścicielom ziemskim i obywatelom Gubernii Wileńskiej, Grodzieńskiej i Obwodu Białostockiego, co następuje.

1) Na mocy ogólnych ustaw krajowych, każdy właściciel ma prawo na własnej ziemi szukać, odkrywać i dobywać sól, rozwozić ją wszędzie na sprzedaż, za wzięciem i pozwoleniem Rządu, płacąc do Skarbu akcyzę, jaka dziś istnieje; to jest po 60 kopiejek od puda, lub jaka w czasie przyszłym ustanowioną będzie. To prawo nie rozciąga się na czasowych posiadaczy ziemi.

2) Właściciele ziemi, odkrywający źródła soli i dobywający ją ku pożytkowi powszechnemu i Skarbu, stosownie do okoliczności towarzyszących odkryciu i wydobywaniu soli, mogą otrzymać od Rządu kilkoletnie uwolnienie od opłaty akcyzy.

3) Kto odkryje obfitą kopalnię soli na własnej ziemi, temu Rząd, gdy on żądać będzie, oprócz lat ulgowych, uczyni pożyczkę pieniężną do 10,000 rubli, na początkowe urządzenie do wydobywania tych kopalni. Kto zaś na własnej ziemi odkryje źródła słone, przydatne i korzystne, jeżeli przedsięwzięcie z nich sol wywarzać, otrzyma podług okoliczności pomoc od Rządu, który się z resztą, tak w pierwszym jak i w drugim przypadku, nie będzie udawał w rozrządzenia właściciela.

4) Jeżeli kto w skarbowej albo starościskiej ziemi odkryje dobre źródła słone, a szczególniej sól pokładową, ten otrzyma stosowną do okoliczności nagrodę: Z doniesieniem o takowych odkryciach udawać się można do miejscowej cywilnej Zwierzchności i prosto do Ministra Skarbu.

Rząd spodziewając się, że takowe ogłoszenie obudzi czynność osob, gorliwych o dobro ogólne, nie zaniecha i ze swojej strony użyć środków do osiągnięcia tego celu, bez najmniejszego ściśnienia prywatnej własności.

Zarządzający E. Karniejew.

Naczelnik Oddziału B. Iwanicki.

Sankt-Petersburg d. 18 kwietnia.

W Naywyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa d. 9 marca r. t. między innemi postanowiono: zalecić wszystkim pogranicznym komorom celnym i miejscowym władzom, ażeby mieli czuyny dozór nad tém, iżby monety rossyjskiej z Państwa nie wyprowadzano: pozwalając tylko ogólnym poddanym w przejeździe przez granicę mieć przy sobie pięćdziesiąt rubli srebrem i dziesięć rubli miedzią. (z Gazety Handlowey.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL raczył nay-

laskawiey w dniu wczorajszym dać wysłuchanie JO. Xięciu Namiestnikowi, Ministrom i Senatorom Królestwa Polskiego.

JW. Hrabia Ożarowski, Jenerał-Adjutant NAYJAŚNIEJSZAGO PANĄ, przybył do tutejszey stolicy.

Przyjechał tu także z Petersburga JW. Hrabia Matusiewicz, Rzeczywisty Radca Stanu Państwa Rossyjskiego.

JW. Hrabia Nesselrode Radca Tayny, Sekretarz Stanu, Dyrektor Ministerstwa spraw zagranicznych Państwa Rossyjskiego, przybył d. 29 z. m. do tutejszey stolicy.

Prałat, Scholastyk Metropoli: Warszawski. JX. Szaniawski, wczora wyjechał do Rzymu.

Na Seym mający się rozpocząć d. 15 b. m., już przybyli wszyscy Senatorowie Duchowni.

Józef Hrabia Osoliński, Tayny radca Cesar. Austri. i Prefekt biblioteki wiedeńskiej, został obrany członkiem honorowym komitetu uniwers. narodowego w Pradze.

Dnia 24 m. i r. b. wozasie wichru, wywrócone zostały dwie starożytne topole w Wilanowie sławne z swej nadzwyczajney obszerności. Wiadomo, że topole wilanowskie istniały jeszcze za Króla Jana III, właściciela tego pięknego miejsca.

Pewny Jegomość wyrachował, iż gdyby się komu podobało dawać obiady na osób 12 pod warunkiem, aby codzień w innym porządku siedziały u stołu; wypadłoby mu dać 479,001,600 obiadów, a tak gospodarz i każdy z stołowników musiałby żyć lat 1,311,434.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Senat rządzący wydał pod d. 15 kwietnia obwieszczenie: iż gdy Arcy Xięciu następcy tronu Cesarzsko-Austryackiego ponadsyłano z obcych krajów w znaczney ilości, książki lub dzieła sztuki, które albo szczególniej nie mają wartości, lub już w wiedeńskich księgarniach i składach sztów są sprzedawanemi, Rezydent dworu tego przy rządzie tutejszym akkredytowany, oznaymił Senatowi życzenie, uprzedzenia autorów tutejszokrajowych, którzyby podobną myśl mieć mogli, ażeby w tej mierze postępowali tą samą drogą, jaka jest przepisana względnie Samegoż Panującego Monarchy, to jest: iżby wprzód starali się o pozwolenie takowego przesłania; inaczej albowiem, niezachowujący tego przepisu autor, sam sobie przypisze nieprzyjemność, iż posłane dzieło będzie na koszt jego zwrócone.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 19 kwietnia.

N. Cesarz Jmć w towarzystwie Arcy-Xięcia Franciszka Karola przybył d. 9 b. m. do Klagenfurtu, z kąd d. 11 b. m. udał się w dalszą podróż do Medolanu. (G. W.)

P R U S S Y.

Berlin d. 26 kwietnia

Xiążę Pruski Wilhelm, Brat Monarchy naszego, wyjechał z tutejszey stolicy do Moguncyi. Angielski jenerał major Congreve wyjechał stąd do Frankfortu nad Menem. (G. W.)

N I E M C Y :

*Monachium dnia 14 kwietnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)*

Na siódmém posiedzeniu Izby poselskiej królestwa bawarskiego, odbywały się rozprawy o jawności sądownictwa, którego zaprowadzenie, ze wszech względów zbawienne, szczególnie deputowany *Thinnes* popierał, i przykładami, z miejsc gdzie takie postępowanie istnieje, dowodził. Wielu deputowanych poparło wniosek jego, z żądaniem, aby o to podać rządowi przełożenie; na co minister sprawiedliwości, *Baron Zentner*, odpowiedział: iż rząd raz przyrzekłszy to uczynić, dopełni obietnicy swojej bez przypomnienia.

Od kilku tygodni, odra grassuje w *Baireith*, tak dalece, że niemasz domu, w którymby nie było osób tą chorobą dotkniętych. Dzieci, a nawet osoby od 20 do 40 lat nie są od niej wolne. Lekarze zaledwie mogą wystarczyć natłokowi chorych. Szczęściem jednak, że charakter tej słabości nie jest niebezpieczny: niesłychać więc o przypadkach śmierci. W okolicach miasta, słabość ta jeszcze się nieobwieszcila.

*Od brzegów Menu d. 16 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiej.)*

Dnia 14 b. m. przewieziono przez *Bayreuth* ciało zmarłego w *Paryżu* Xieźney *Metternich*, która ma być pochowana w majątności *Königswart*, leżącej o 5 mil od *Egry*. Gdy je d. 5 b. m. wieziono przez *Johannisberg*, odprawiły się tam uroczyste exekwie.

— Dnia 19. —

Na sessyi pierwszej Izby seymu badeńskiego d. 15 b. m. uchwalono, aby poprzedniczo wzięto pod rozwałę przełożenie drugiej Izby o projekcie do prawa, względem zniesienia dawnych podatków. Odbywały się potem i ukończyły dalsze obrady o projekcie do prawa względem konskrypcyi, a kreskowanie w tej mierze do następnej sessyi odłożono. W drugiej Izbie roztrząsano d. 11 i 12 b. m. budżet kassy umarżającej na lata 1825, 1826 i 1827 i przyjęto go; d. 15 b. m. roztrząsano użycie pieniędzy skarbowych w latach 1821, 1822 i 1823 na potrzeby krajowe, a d. 16 b. m. zaczęto zdawać sprawę względem budżetu.

Odtąd, jak listy z *Londynu* zapewniają, iż cło od wyrobów bawełnianych będzie zmniejszone w Anglii z 75 procentu na 10, wszystkie fabryki szwajcarskie są bardzo czynnymi.

*Rostok 12 kwietnia.
(z tejże gazety.)*

Pomyślne wiadomości handlowe z *Londynu* o nader ważnych odmianach w dotychczasowych prawach prohibicyjnych angielskich, nadały nowy ruch w mieście i porcie tutejszym. Wszystko ożyło, a jeśli jeszcze, jak się spodziewać wypada, nastąpi złagodzenie praw zbożowych angielskich w tym razie rok bieżący, ułatwiający obdyt płodom ziemi, zaradzi brakowi pieniędzy w Xieźtwie meklenburgskiem i innych krajach niemieckich.

ANGLIA.

*Londyn dnia 13 kwietnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)*

Senat Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, odrzucił większością 28 głosów przeciwko 12, przedstawiony sobie do zatwierdzenia układ, zawarty z rządem kolumbijskim, względem zniesienia handlu niewolnikami afrykańskimi, a to z tego powodu, że obeymował w sobie warunek, wzajemnego przeglądania okrętów.

Terazniejszy Prezydent Stanów Zjednoczonych, mianował *P. Evarete* posłem przy dworze madryckim, *Pana Poinsett* posłem do Meksyku, a *P. Forbes*, sprawującym interessa w Buenos Ayres.

Jenerał *Lafayette* przybył d. 2 do *Raleigh*, stolicy północnej Karoliny, gdzie zabawiwszy przez dni trzy, udał się do *Fayetteville*.

Prezydent Zjednoczonych Stanów, zgodnie z życzeniem senatu, mianował dotychczasowego mówcę kongresu *P. Clay* sekretarzem Stanu, a *Pana Rusch*, posła przy dworze londyńskim, sekretarzem do wydziału skarbowego. Kto zastąpi *Pana Rusch*, jeszcze niewiadomo.

Gazeta Nowo-Yorska z dnia 13 marca obey-

muje obszerny opis installacyi *Pana Adam*, nowego prezydenta Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki, który przy tej uroczystości miał światłą i bardzo umiarkowaną mowę, a ztąd spodziewać się należy, iż zarząd jego oznaczać się będzie mądrą przezornością.

— Dnia 15. —
(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz posłał Królowi Jmci Francuzkiemu w podarunku 20 koni bardzo pięknych.

Gdy naczelnicy kanadyjscy, którzy tu niedawno przybyli, zwiedzali dnia 6 b. m. *Windsor*, *Pan Campbell* oprowadził ich po tamecznym zamku królewskim, i pokazał im wszystkie osobliwości. Udali się potem do *Fragmore* dla widzenia pięknych ogrodów królowej *Augusty*. Nazajutrz *Pan Iyring Brok* stawil ich przed Monarchą. Uyrzawszy Króla Jmci, padli na kolana, a Monarcha postrzegłszy, iż na szyi mają zawieszony wizerunek zmarłego Króla, zawiesil im własnoręcznie piękny złoty medal z wizerunkiem swoim, co ich bardzo ucieszyło. Każdy oraz dostał sztychowany wizerunek Monarchy w całej figurze podług portretu malowanego przez *Pana Lawrence*. Kanadyjczykowie ci chodzą w narodowym swoim ubiorze; twarz ich jest tatowata, nos i uszy ozdobione są złotymi kolczykami.

Zbierana w *Liverpool* składka na serwis srebrny dla *Pana Huskisson*, wynosi już 1795 funtów szterl. (714800 zł. pol.).

80 przyjaciół Xieźęcia *Wellingtona* kazało dla niego robić kosztowną wagę na podarunek. Ma być na niej wystawiona bitwa pod *Waterloo*, a mianowicie ta chwila, kiedy Xieźę kazał odeprzeć bagnetem uderzenie kirysierów francuzkich. Podarunek ten dany będzie Xieźęciu d. 13 maja w czasie uczty.

Obie Izby Parlamentu rozpoczęły znowu obrady swoje, lecz zajęły się samemi prawie petycyami.

W *Edynburgu* utworzyło się towarzystwo kobiet szkockich dla upowszechnienia oświaty w Grecyi; atoli przy otwarciu jego sami tylko mężczyźni mieli mowy. Przewodniczył *Pan James Moncrieft*.

Odebrany tu list z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 7 marca wyraża: „Eskadra turecko-egipska pod dowództwem *Ibrahima* Baszy, wypłynąwszy z *Marmora*, udała się z licznym wojskiem do *Suda*, w celu wylądowania w *Coron* lub *Modon*; lecz podczas żeglugi burza rozproszyła ją na wszystkie strony. Część umknęła do *Cypru* i *Rhodus*, a reszta do brzegów Afryki. Powróciło tu (do *Alexandryi*) 19 okrętów, a blisko 20 znajduje się pod *Modon*. Eskadra ta wiele ucierpiała, zwłaszcza część jej, która do *Modon* popłynęła; wysadzone tam wojsko ma być w najnędzniejszym stanie. Słychać, iż 40 okrętów greckich wypłynęło natychmiast z *Idryi* i *Spezzyi*, i trzymają okręty egipskie pod *Modon* w zamknięciu.

Na jednej licytacji poszło niedawno 26 tomów dzieł *Woltera* do wysokiego ceny. Kupił je kaznodzieja metodystów, i nazajutrz spalił.

Przed kilku miesiącami, gazety londyńskie uczyniły wniosek, aby ociemniałym, którzy w instytucjach okazują szczególniejszą chęć i talent do muzyki, starano się z tegoż samego źródła utrzymanie nadal zapewnić, szukając dla nich między innemi posady organistów. Projekt ten zwrócił na siebie uwagę, i gdy d. 20 marca obierano organistę do kościoła w *Lambeth* (przedmieściu londyńskim), pomiędzy czterema kandydatami, jeden ociemniały, nazwiskiem *Long*, utrzymał się, mając za sobą 956 kresek. Aż do tego czasu dla braku zarobku musiał być z kassy ubogich teyże parafii utrzymywany.

Xieźę Rejent *Brazylii* przyjął propozycyę *Pana Oxenford* względem utworzenia towarzystwa, które ma dobywać złoto i srebro z kopalni brazylijskich.

Tuteysza gazeta *Goniec* umieściła list jenerała *Millar* dowodzącego częścią korpusu kolumbijskiego w bitwie przy *Ayacucho*, pisany trzeciego dnia potem z *Quenoa* (o 4 mile w stronie północnej *Guamanga*) do jednego z przyjaciół swoich w *Lima*. Widać z niego, iż przed tą bitwą

wojsko kolumbijskie znajdowało się w bardzo złym położeniu, iż musiało się cofać, iż zbiegostwo zagaściło się między Peruwianami, iż dalszy odwrót był przecięty, i że brakowało żywności. W tym stanie rzeczy; przegrana bitwa pociągnęłaby za sobą zgubę całego wojska kolumbijskiego. Przy końcu listu wyraża piszący, iż generał *Olaneta*, który teraz naczelnie dowodzi wojskiem hiszpańskim w Peru, stoi jeszcze w innej części kraju z korpusem wynoszącym 3 do 4 tysięcy ludzi, a zatem nie przeszedł na stronę powstańców, jak dawniej doniesiono, i nie popiera ich sprawy.

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

W Izbie Parów odbywają się teraz rozprawy o prawie wynagrodzenia emigrantów. Wielu Parów mówiło za i przeciwko prawu. Pan *Chateaubriand*, mówił o prawie. Od kilku dni publiczność paryżka zajęta jest tą mową, umieszczamy więc niektóre z niej wyjątki: „Zdanie moje (rzekł mówca) o potrzebie prawa przywracającego własność naruszoną, jest wiadome. Od czasu restauracji Monarchii, co rok żądałem tego prawa. Już dawniej mówiłem o różnicy zachodzącej między naruszeniem stałego i ruchomego majątku; przytoczyłem dowody, dla czego naruszenie nieruchomości dotkliwsze ślady zostawia. Własność ziemską jest podstawą kraju; to ją dowolnie narusza, targa się na kraj i ustawę. Ta własność jest podstawą wszelkich praw finansowych; znosi wszelkie publiczne ciężary, od których się po większej części majątek nieruchomości usuwa. Wstrząsać więc tę własność, jest to odkopywać budowę prawodawstwa. Jest ona rejonem i hipoteką w prawodawstwie kryminalnym. Ziemia, która w ciągu życia, żywi człowieka, przyjmuje go po śmierci do swego łona. Któżż inna własność tak ściśle łączy się z człowiekiem! Konfiskata własności w masie, jest prawem dobywczem; naród więc nie może go przeciwko sobie samemu wykonywać. Lecz zabranie własności, w skutku tego zdobywczego prawa, może łatwo stać się przyczyną rewolucji. Mamy tegoamiętny przykład przed oczyma. Turcy, wzniecający konfiskatę na gruzach Sparty i Aten, przyczyniają się do powstania ludu. Wynagrodzenie jest dziełem sprawiedliwości: rozsądne powoływać, że od chwili jak to prawo publicznie potrząsane byź zaczęło, znalazło nie mało przeciwników. Łatwo można było przewidzieć, że dwa ówne zarzuty ściągać się będą do emigracji i adwerszenia konstytucyj. Honor emigrantów, iłość konstytucyj nie są dla mnie obojętne. Walczyłem w szeregach wygnańców, użyczałem im osu mojego w czasie, kiedy innej pomocy nie potrzebowali. Tym wolniejszym i niepodległym się byź sędzę, że nieżadam żadnego wynagrodzenia.“ W dalszym ciągu mowy starał się mówca usprawiedliwić postępowanie emigrantów, wiadczył jednak, że chętnie wspierać będzie wszelkie dodatki, które zmierzać będą do polepszenia projektu wniesionego.

— Dnia 18 —

Rozprawy odbywające się w Izbie Parów o prawie wynagrodzenia są dowodem, że ministerium i tam większość (lubo nie wielką) za sobą. Na siedzeniu d. 15 zaczęto roztrząsać dodatki, które do pierwszego artykułu prawa są wniesione. Pierwszy z tych dodatków wniosł Xiąże *Choiseul*, żądał aby sumę na wynagrodzenie przeznaczoną na dwie części podzielić; z których jedna powinna być obrócona na wynagrodzenie szkód, niesionych w rewolucji na nieruchomym majątku i prowizji; drugiej połowy trzeba użyć na wynagrodzenie wandeczyków, miast Lyonu i Tulonu. Rozmaitych rozprawach za i przeciw dodatkowi, artykuł pierwszy został odrzucony. Lecz nierównie

żywszą przybrały postać rozprawy, z powodu wniesionego dodatku przez jednego z głównych przeciwników Hr. *Roy*, byłego ministra skarbu.

Król dozwolił wystawić dla oglądania w *Jardin de Plantes*, swoją kolekcję mineralogiczną, która jest jedną z najdokładniejszych w Europie, zakupioną ona została za 500.000,000 franków.

Stosownie do rozkazu dziennego, który w rozmaitych dywizjach wojskowych został ogłoszony, wojska złożyły żałobę d. 16 kwietnia, którą po zgonie *Ludwika XVIII* nosiły; zdjęta została czarna krepa z chorągwi i z bębnow.

— Dnia 15. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Zapytania, czyli żółta gorączka jest zarazliwa lub nie? nie było dotąd zupełnie rozstrzygnięciem; czego jednak teraz spodziewać się możemy, albowiem światły doktor *Chervin*, który przez 10 lat jedynie dla dójścia natury tej choroby odbywał podróże w okolicach Ameryki, w których naybardziej panuje, ogłosi wkrótce wypadki swoich postrzeżeń.

Arcybiskup w *Rouen*, wielki jałmużnik francuzki, wydał między innemi następujące rozporządzenie: „Zadnemu księdzu nie wolno mieszkać z innemi osobami płci żeńskiej, prócz tylko swojej matki lub siostry; nie wolno mu także trzymać służącej, któraby miała lat mniej niż 50. Wszystkie śluby zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego, są uważane przez władzę kościelną za żadne. Matki, któreby dzieci swoje w pierwszych 10 dniach nie dały do chrztu, mają być ekskomunikowane, i później nie mogą ich póty dać ochrzcić, póki nie otrzymają rozgrzeszenia. Księża powinni często zwiedzać szkoły, przekonywać się o postępie uczniów, i regularnie o tem donosić.“ Ostatni artykuł wyraża: „Gdy Arcybiskup nie może się osobiście przekonać o dopełnianiu powyższych przepisów, w każdej więc gminie będzie dwóch dozorców, którzy nad tem ozuwać i jemu donosić są obowiązani.“

Xiądz *Pradt* ukończył niedawno nowe dzieło pod napisem: *Prawdziwy systemat Europy względem Grecji i Ameryki*.

— Dnia 18 —

Król Jmć przewodniczył wczora na radzie ministrów.

Podług urzędowej wiadomości Xiążę *Saski Maksymilian*, wracając z *Madrytu* do *Drezna*, przybędzie d. 25 b. m. do *Barcelony*, a d. 30 b. m. do *Narbonne*, i przez *Bordeaux*, *Tours* i *Orleans* stanie d. 8 maja w *Paryżu*.

— Dnia 19. —

Xiążę *Anhalt-Köthen*, który tu przybył pod nazwiskiem *Hrabiego Lindau*, był onegdaj stawiony przed Królem Jmcią i rodziną jego.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Między osobami, które z powodu koronacji Króla mają być ozdobione naywyższemi orderami państwa francuzkiego, wymieniają prezydenta Izby deputowanych Pana *Rawe*, który ma otrzymać order s. *Ducha*.

Xiąże *Metternich* wczasy swej podróży do *Medyolanu*, odwiedzi w drodze do *Marsylii* piękny widok ze skały pod *Awinjonem* i sławne źródło *Woklus*, niemniej starożytności miasta *Nim*.

W pierwszym teatrze francuzkim w *Paryżu* dano niedawno nową tragedję Pana *Kawberus* pod tytułem: *Judyta*, niektórzy krytycy nazywają tę sztukę *Dziwicią Orleańską*, żydowską.

Gdy poseł francuzki oznaymił Królowi hiszpańskiemu, że wojsko francuzkie opuszcza Hiszpanię; miał mu odpowiedzieć, iż życzy sobie, aby Francya wystawiła flotyllę przy brzegach Hiszpanii, przeciw włóczącym się konstytucjonistom i kontrabandzistom.

HISZPANIA.

Madryt d. 4 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rozchodzi się tu pogłoska, iż jenerałny ka-

)(

pitan *Martinez*, ogłosił niepodległość wysp Filipińskich. Podczas wojny z *Napoleonem* dał dowody mężstwa w Katalonii, zwłaszcza przy oblężeniu twierdzy *Figueras*, której dzielnie bronił. Gdy *Riego* ogłosił konstytucyą, rząd zalecił mu, aby go seigał; lecz zamiast uderzenia na niego, połączył się z nim. Xięża na wyspach Filipińskich są nieprzyjaciółmi jego, co nie mało działa na umysł tamecznych mieszkańców.

— Dnia 5. —

Król *Jmé* w towarzystwie dwóch *Infantów*, braci swoich, patriarchy indyjskiego i nuncjusza papieżkiego, odbył w Wielki Czwartek obrząd umywania nóg dwunastu ubogim. Kazał im potem Monarcha dać kosztowną biesiadę, na której znajdowała się Królowa, Xiążę Saski *Maxymilian* i Xiężniczka *Amelia*, jej siostra. Tegoż dnia Król *Jmé* byłby zaczął zwiedzać kościoły, gdyby temu nie przeszkodził deszcz obfity, który w teraźniejszy suszy jest dobrodziejstwem niezmiernie przydatnem dla zboża i innych roślin.

List z *Barcelony* pod d. 2 b. m. wyraża: „Słychać, iż na żądanie generała *Reiset*, aby twierdze opatrzone w żywność na 3 miesiące, oświadczył Pan *Frigola*, iż nie ma pieniędzy. Spodziewamy się zmniejszenia band złodziei w tutejszych okolicach, a to z powodu żniw. Najbardziej wzmogły się kradzieże w okolicy *Urgel*.”

Gazeta manińska umieszcila obszerną wiadomość o trzęsieniu ziemi, które od dnia 29 września, aż do 23 października, prawie bez przerwy dało się odczuć na wyspach Filipińskich. Gmachy publiczne mniej więcej uszkodzone zostały. Dnia 30 października okropna burza sprawiła wielkie zniszczenie w porcie *Cativel*; wszystkie będące tam okręty poniosły znaczną szkodę.

— Dnia 8. —

Ogłoszono już wyrok na dawniejszych konstytucyjnych urzędników stolicy tutejszej. Jednego z nich skazano na 4-letnie zamknięcie w klasztorze, innych na karę pieniężną lub wygnanie o 10 mil od stolicy, a wszystkich na ponoszenie wydatków prawnych. Sąd, który taki wyrok wydał, zajął się nową sprawą urzędników municipalnych, którzy nie są obecni w kraju.

Rozeszły się tu niepomyślne pogłoski względem Galicji, gdzie *Valdeorras* zebrał bandę, z którą włóczy się po prowincyi i wybiera kontrybucyą.

— Dnia 9. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gdy Junta czyszcząca, uznała się za niewłaściwą do oceniania politycznego postępowania radców stanu, i innych urzędników stanu; wyznaczył przeto Król nową w tym celu juntę, pod przewodnictwem *P. Calderon*, byłego członka rejencji królestwa.

Od granic hiszpańskich dnia 12 kwietnia.
(z *teyże gazety*.)

Nim młody *Murat* został na wolność wypuszczony, musiał podpisać deklaracyą, że nigdy nogą swoją na ziemi hiszpańskiej nie postanie, a w przeciwnym razie, poddaje się całej surowości praw przeciwko wygnańcom przepisanych.

Za generałem *Empecinado*, który na śmierć skazany został, proszono Króla o ulaskawienie. — Generał *Casteldorias* siedzi ciągle w więzieniu w *Olivienza*; prócz żony, nikomu widzieć się z nim niewolno.

Zdaje się, że nowa zmiana ministrów jest bardzo bliską. Poseł Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, miewa częste konferencye z ministrem interesów zagranicznych, lecz podobno wzajemne stosunki nie są bardzo przyjacielskie. Na okręt Stanów Zjednoczonych, który w tych

dniah do portu kadyxkiego zawinął, zostało włożone ambargo.

W *Kadyxie* wszystkie więzienia są zapelnione winnemi; znaczna ich część wypuszczono jednak na wolność, z powodu niedostatku funduszy na ich utrzymanie.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 3 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Nowa grecka pożyczka ma być wypłaconą w piastrach, mających z jednej strony Grecyą, a na drugiej kłos zboża, latorośl winną i różkę oliwną. Jest to środek zapobiegający wyprawieniu pieniędzy za granicę Grecyi.

Gazeta Smyrńska *Dostrzegacz Wschodni*, wychodząca pod wpływem Tureckim, nie zaprzecza temu, że Grecy odebrali znaczne zasilki pieniężne, i okręt parowy z Ameryki. Taż Gazeta umieszcila obszerną krytykę dzieła *P. Pouqueville*, pod napisem: *Historja odrodzenia Grecyi*.

Słychać że rząd Grecki nie będzie śmierał karał naczelników rokożu, który przeciwko niemu był wymierzony. Utrzymują niektórzy, iż to czyni przez politykę, inni że z obawy.

Od Konsula austriackiego w Bukarescie, odebrano pocieszającą wiadomość że zaraza na Wołoszczyźnie zupełnie ustała. Kordon zdrowia z téj strony na granicy austriackiej zaprowadzony, ściągniętym zostanie; tymczasem zaś zmniejszono dotychczasowy czas kwarantanny na dni 10, gdy dotąd, ludzie przez dni 20, a towary przez dni 40 zatrzymywane były.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 17 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę Sasko-Weymarski *Bernhard*, naczelny dowódca we Flandryi Wschodniej, przedsięwziął, za zezwoleniem Monarchy naszego, pójść do kraju Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.

Otwiera się nakoniec (pisze gazeta berlińska) nowa era dla przemysłu i zarobku. Rozmaite kraje południowo-niemieckie chcą znieść komory celne, które wolnemu handlowi płodami ich przeszkadzały; Szwajcarya łączy się z niemi, a Anglia zmienia dawne swoje ustawy względem zeglugi; więcej nawet czyni, bożniżone cło rozciąga do towarów, wprowadzanych ze stałego lądu. Cóż w tym stanie rzeczy i przy takich przykładach przedsięwzięcie Francyi? Czyli bardzie, rozwinie swój systemat prohibicyjny? Wkrótce się to pokaże. Jeśli zna prawdziwe swoje interesy w tym razie przyymie zasady słusznej wzajemności; przyzna, iż w ekonomii politycznej nie zawsze wypada chcieć wyłącznie wyrabiać wszystko co możność fizyczna dozwala; przyzna, iż w wielu przypadkach, przyymując obce artykuły, częściej otwiera się nowy obdyt dla krajowych. Handel zamienny przywraca zawsze równowagę.

Słychać, iż dziennik paryzki *Gwiazda* będzie zakazanym w kraju naszym.

— Dnia 19. —

Odebrano wiadomość z Indyi, iż Królowa *Boni* wypowiedziała wojnę rządowi niderlandzkiemu; wojsko nasze, które wyszło z kraju nie dawno zdobytego, oszańcowało się w *Macassar*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 kwietnia rubel srebrny 3 rub. 75½ k., czer. zł. nowy 11 r. 7 k., imperyal 37 r. 35 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 49.

Wilno dnia 27 kwietnia v. s. 1825 Roku.

JP. Bartholomeo Bosko, ma honor uwiadomić Przeświałną Publiczność, iż jutro we wtorek t. j. d. 28 kwietnia r. b., o godzinie pół do ósmey wieczorem będzie miał honor dać ostatnią reprezentacją sztuk swoich w domu WW. Müllerów przy ulicy Niemieckiej w sali redutowej. Szczegóły ogłoszone będą przez afisze. Sala urządzona w guście amfiteatru tak, że Publiczność naywygodnię wszystko widzieć będzie mogła. Cena miejsc: krzesło numerowane rub. 1.. Drugie miejsce kop. 50, trzecie miejsce kopiejek 30. Biletów dostać można w każdym dniu od godziny 9 do 12 zrana, i od godziny 2 do 4 po obiedzie u JPana Bosko mieszkającego w domu JW. Prezydenta Sądu Gł. i Kawalera Żaby przy ulicy Ostrobramskiej na dole od ulicy po lewey ręce.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodz. Heronim Chmielewski Sędzia Gran. powiatu Oszm. pozywa w skutek dekretu Sądu Główn. Lit. Wileń. 2go Departamentu w roku teraźn 1825 mca februaryi 24 dnia zapadłego, przed Sąd Ziemski powiatu Oszmiańskiego na roki następne sto trojeckie do sprawy z Urodz. Antonim Michałowskim Sędzią Gran. tegoż ptu tyczącej się, Urodz. Józefa Tułowskiego mogącego być sukcesorem po zesłym Józefacie Tułowskim, i innych wszelkiego imienia i nazwiska jako zał. nieznanym i niewiadomym, w prośbach a przysłuchanie się i uległość we wszystkich zapaść mającemu Dekretowi, oraz o to wszystko co tylko z prawa wypadać będzie.

Roku 1825 mca kwietnia 20 dnia Woźny niżej podpisany świadczę, iż tego pozwu kopią z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Heronima Chmielewskiego Sędz. Gran. ptu Oszm. JP. Józefowi Tułowskiemu mogącemu być sukcesorem po zesłym Józefacie Tułowskim i dalszym wszelkiego, imienia nazwiska i urzędu z miejsca pobytu i osiadłości niewiadomym do drzwi sądowych Ziemskich przed Sąd Ziem. ptu Oszm. na roczki następne sto Trojeckie do prawnego przypadnienia sprawy przybiłem.

Michał Arciszewski Woźny ptu Oszm.

Roku 1825 mca apryla 20 dnia przedaktami Ziem. ptu Oszm. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony, kwit swój relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał.

Przyjąłem i że jest w aktach świadczę Witalis Raczkiewicz Rejent Ziem. ptu Oszm.

R. 1825 mca kwietnia 21 dnia iż takowa cytacja może być umieszczona w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam. Sędzia Ziem. ptu Oszmiańskiego Justyn Czernicki.

1. W domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńności w sklepie ubogich znajduje się do przedania Zwierciadło ekranowe duże w mahoniowych ramach, żerandole stolikowe francuzkie z brązu, i inne rozmaite meble, które w każdym czasie widzieć i za pomierną nader cenę nabyć można.

1. Niżej podpisany fabrykant instrumentów ma honor Szanowney Publiczności donieść, że

nowo zrobiony do przedania pantalion z mechaniką angielską, tonu najlepszego, na sześć oktaf w guście naynowszym, ktoby sobie życzył takowy nabyć znajdzie w domu W. Bukszy na ulicy Wileńskiej pod N. 408.

Carl' Johanzen.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do majątności Kowalewa alias Horodka w Gubernii Witebskiej w Ptcie Lepelskim leżącej dziedzictwa zesłego ś. p. Józefa Sielanki Mieczn. Witebs., a dzisiaj ze stopnia jego oddającego na taxę Exdywizyą wieczną za onera swojego poprzednika W. Józefa Sielankę Porucznikowicza Woysk Pol. na skutek Remissy Ziem. Lepel. w roku teraźniejszy 1825 januar. 16 dnia zapadłej, w dniu oznaczonym przybywszy, i pierwszo zjazdowe czynności ułatwiwszy, dopełnienie komportacji w dniu 15 junii bieżącego roku w kancelaryi Ziemskiej Lepelskiej nakazawszy, dla zawiadomienia o tém strony, jeśliby się jeszcze jakie znaleźć mogły, przez trzykrotną Kuryera Litewskiego awizatę, iżby się ze swemi dopominkami na dzień 15 oktobra niniejszego roku do majątności Kowalewa alias Horodka sub amissione rei jawiły zawiadania. Dat 1825 r. febr. 27 dnia.

Kasper Łapicki Prezydujący Exdywizor.
Pius Szulakiewicz Sędzia.

Floryan Chrucki Sędzia Exdywizorski.

N. 260.

Działo się w Plocku d. 5 marca 1825 roku.

Obwieszczenie.

3. Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Województwa Płockiego.

W wykonaniu tak ogólnego przepisu prawa o konkursach i likwidacjach, jako też mianowicie w szczególności postanowienia JO. Xiecia Namiestnika Królewskiego z dnia 22 stycznia 1819, wedle którego Wierzyciele mass konkursowych i likwidacyyny w ciągłej mają być wiadomości o stanie, w jakim się massa znajduje, i wydawać postanowienia dalszego działania, zwłaszcza w przedmiotach ważniejszych. Gdy samo upłynienie czasu od ostatniego zebrania się Wierzycieli w dniach 27 i 28 czerwca 1820 rozmaite spowodowało zmiany, które do wiadomości Wierzycieli podane być winny, a również w skutek uczynionych w tym czasie postępów w massie, rozmaite wynikły przedmioty, które wymagają wspólney narady i postanowienia Wierzycieli; szczególniej zaś powodowany uczynionem przez Sukcessorow Xawerego Hrabi Działyńskiego do Akt massy Likwidacyyny Ignacego Hrabi Działyńskiego przedstawieniem, którem oświadczając chęć odstąpienia od rozmaitych pretensyi do massy zalikwidowanych, żądają rozpoznania innych i załatwienia stosunków pomiędzy niemi a massą zachodzących, których wszakże Kurator massy w względzie przyznawania praw, odstępowania od processow i t. d. własną powagą załatwiać nie jest mocnym, ale raczy stosując się do przepisow § 77 do 83 Tit. 50 i § 73, 74 Tit. 51 ordynacyi processowey Pruskiej, oraz reskryptu Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości co do tego przypadku w dniu 14

października 1824 wydanego, rozwadze i decyzyi Wierzycieli pozostawić musiał; wzywa Wierzycieli masy spodkowo-likwidacyjnej Ignacego Hrabi Działyńskiego, aby w dniu 4 i następnych miesiąca lipca roku 1825 o godzinie 3 z południa w Płocku w pałacu sądowym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego przed Edwardem Glassem Sędzią Trybunału, Decernentem masy Ignacego Hrabi Działyńskiego, jako delegowanym Kommissarzem stawili się osobiscie lub przez pełnomocników umocowanych specyalnie do czynności w terminie powyższym odbyć się mających, a to celem naradzenia się i wydania postanowień w przedmiotach masy, które onymże przez Delegowanego Sędziego do deliberacyi przedstawione będą; wzywa oraz Sukcesorów beneficjalnych Ignacego Hrabi Działyńskiego: aby czynnościom w terminie powyższym odbyć się mającym asystowali.

Lubo zaś w samym terminie zwołania, Wierzycielom przedstawiony zostanie tak postęp w masie od ostatniego zebrania się Wierzycieli uczyniony w stanie czynnym i biernym; ogólny obraz terażniejszego stanu masy; przeszkody ukończenie masy tamujące, oraz gruntowne wyjaśnienie przedmiotów Wierzycielom do deliberacyi przedstawić się mających, to jednak Trybunał chcąc podać Wierzycielom sposobność wczesnego przygotowania się do terminu, i aby z tęp gruntowniejszem przekonaniem w samym terminie stanować mogli; uwiadamia ich. iż wszystkie powyższe dowody przed terminem na cztery tygodnie u Kuratora masy Ur. Turskiego Patrona przejrzyć i potrzebnych objaśnień zaciągnąć mogą.

Wszystkie przedmioty w naznaczonym terminie Wierzycielom przedstawić się mające największej są wagi, dla czego Trybunał zwracając uwagę Wierzycieli na własny ich interes, wzywa: aby ile możność dozwoli sami osobiscie w tymże terminie stawili się, zwłaszcza że swiatle i zastosowane do interesu masy rozwiązanie przedmiotów, ich decyzyi poddać się mających, wróży niepionną nadzieję rychłego masy ukończenia. Co do Wierzycieli w terminie niestawających, Trybunał przypomina rozporządzenie Dekretu Króla Imci Saskiego Xięcia Warszawskiego z dnia 15 lipca 1809, wedle którego niestawający poczytani są za przystępujących do zdania większości Wierzycieli w terminie przed Delegowanym zgłaszających się.

Prezes Turski. Sekretarz Szulecki.

2. Oświadczenie imieniem WJP. Apolonii Woyszwilkówny Chorąż. b. woysk Pol. w asystencyi Justyna Woyszwilkówny brata przyrodniego, z następnych pobudek czyni się: Felicjan Woyszwilk Chor. b. woysk Pol. Oyciec żalcey schodząc z tego świata w r. 1824, prócz punktów Testamentowych własną ręką pisanych w r. 1817 maja 31 dnia, przez które wyjaśnił, iż po zesłętej Anieli Goyżewskiej żonie swej a matce żalcey wziął w posagu w gotowym groszu zł. Pol. 11,500, a dając z swoich względów zł. Pol. 3,500 przeznaczył wogóle dla żalcey zł. Pol. 15,000 prócz garderoby i sprzętów, żadnego innego, jako przynajmniej twierdzi Maryanna Woyszwilkówna 4ta żona zesłatego Oycy, Testamentu i Opiekunów nie zostawił; a chociaż żalca Justyna Woyszwilkówna Brata z pierwszego małżeń-

stwa rodzającego się żądała mieć za Opiekuna, jednakże Dworzańska pttu Wilk. Opieka, żądanie takowe odmówiła, a za Opiekunów Jakóba Kiewlicza brata rodzonego Maryanny Woyszwilkówny oraz dalszych osób dla teyże obżalney Maryanny Woyszwilkówny przyjaźnych przeznaczyła, oco żalca zaniósła skargę do Sądu Lit. Gł. Wilgo 2go Depart.. Nim więc otrzyma rezolucyą, tymczasem gdy Maryanna z Kiewliczów Woyszwilkówna objawszy cały fundusz po Oycu żal. w majątku Pieniankach wszelkie zapasy gospodarskie jako to: zboże i len wznaczonej ilości od lat kilka zebrany, niemniej koni, bydła i co tylko w domu się znajdnie wyprzedaje, a co większa, summy kapitalne u różnych osob na obligach będące, wspólnie z Opiekunami sciążać na następne kontrakta przedsiębierze. Zatem żalca krok takowy obżał. Maryanny Woyszwilkówny i Opiekunów manifestując, iżby Debitorowie zesłatego Felicjana Woyszwilk Chora. b. woysk Pol. Oycy żalcey summ procentowych i kapitalnych z powodu że żalca iako iedna tylko sukcesorka z drugiey żony zesłatego Oycy pochodząca, a tym samym największy udział z masy pozostałej mieć powinna, do nastać mającey dodając dla żalcey oddzielną Opiekę nie oddawali, zastrzega, i gdyby każdego Debitora wiadomość doszła, przez trzykrotną Kuryera Littgo awizacyą niniejsze oświadczenie ogłasza. Datt. 1825 apryla 15 dnia.

Takowe oświadczenie iako proszony w imieniu WJ. Panny Apolonii Woyszwilkówny podpisuję Alexander Buszynski.

Roku 1825 mca apryla 16 dnia. Przed Aktami Grodzkimi pttu Wilengo stawiając osobiscie WJP. Alexander Buszynski takowe oświadczenie do Protokołu wpisać, podał i w onym własną ręką podpisał się Regent Andrzej Towiański.

Roku 1825 apryla 18 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyi Kuryera Littgo do Gazety umieścić może. Swiadczę Sędzia Grodz. Wilenski Antoni Pomarnacki.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Litewsko-Grodzieńskiej na usatysfakcyonowanie Kredytorów i Pretensorów JW. Brygidy z Bispinków Buchowieckiej b. Podkomorzyny Brześkiej w majątności Kapustyczach w powiecie Brześkim leżącej ustanowiony, czynność swoją w dniu 15 terażniejszego mca rozpoczynając po ułatwieniu wszelkich kwestyi przez strony czynionych i prawideł Dekretu Remissyjnego pierwszemu zjazdowi właściwych, termin dla ostatecznego czynności sobie poruczonej ukończenia zjazdu na dzień 6 lipca terażniejszego roku zakreślił, w którym ażeby wszyscy Kredytorowie i z jakiegokolwiek źródła Pretensorowie do funduszów JW. Buchowieckiej z dowodami należności ich probującymi do Sądu niniejszego przychodzili, pod upadkiem i wieczną amisyą ostrzega, i wtym celu niniejszą awizacyą trzykrotnie w Gazetach wydrukować się powinna strony interessowane zawiadamia. Datt roku 1825 mca stycznia 17 dnia.

Ignacy z Konopniec Grabowski Prez. Exd.

Aloizy Szukiewicz Exdywizor.

Karol Połowski Exdywizor.

Onufry Brzozowski Pisarz Grodzki Wotkowyski Regent Exdywizorski.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 49.

Wilno dnia 27 kwietnia r. s. 1825 Roku.

Nowe książki.

2. W księgarni Józefa Zawadzkiego. Podróż młodego Anacharsysa do Grecji około połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską przez Jana Jakóba Barthelemy, podług czwartego wydania paryżkiego przez autora ostatecznie przejrzanego i pomnożonego, przełożył z francuzkiego Łukasz Gołębiowski członek czynny Towarzystwa Królewsko - Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Tomów siedm in 8vo majori z Atlasem in 4to karty topograficzne różnych okolic Grecji obejmującym. Wilno nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego 1819-1825. Cena na miejscu rub. sr. 7 kop. 50, z przesłaniem pocztą rub. sr. 8 kop. 65. Ktoby zaś sobie życzył mieć Atlas kompletny w Paryżu sztychowany i kolorowany, może go osobno nabyć wraz z objaśnieniem w języku polskim ułożonem za cenę rub. sr. trzy.

Niżej podpisany zawiadamia Publiczność, iż folwark Narwidziszki ze wsią Werdakiem w Pcie Trockim o mil 7 od Wilna położony, zawierający dymow gruntowych sześć, pustoszy jeden i kątniczy jeden, a dusz męskich 32 i żeńskich 32, obszerności włok 25, z fundowym i włościańskim zabudowaniem, z jeziorem na włok 4 wielkim, przy samym folwarku będącym; grunta, las i łąki dobre, ograniczony przez Dekret kompromisarski, co do dziedzictwa pewny, gdyż Darem przez NAYJASNIEYSZEGO MONARCHY postąpiony. Jakowy folwark jest do sprzedania na wieczność za bardzo pomierną cenę. Ktoby więc życzył nabyć raczy zgłosić się do niżej podpisanego dziedzica tego folwarku, mieszkającego w domu Podgurskich na rogu Rudnickiej Ulicy, pod N. 1209. Odstawny Gwardyi Kapitan Paweł Holeńszczew Kutuzow.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącej się na nieświżskich żydach Matysie i Bencianie Ginzburgach po części prowiantowskiej należności do 10,000 rub. assygn., przeznaczono na sprzedaż z publicznego targu dwa ich domy, jeden murowany, a drugi drewniany z jedną murowaną ścianą, położone w miasteczku Nieświżu, ocenione 4,300 rub. assygn., z których wyliczono rocznego dochodu 250 rub. ass.; a zatem życzący kupić takowe domy zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy, od pierwszego wydrukowania ogłoszenia, które później w St Petersburgskich albo Moskiewskich Gazetach nastąpi, 1szy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 11 kwietnia 1825 r. Sowietnik Demian Czerniajew.

2. Sąd Ziemski Brasławski, remissą Sądu Głównego Lit. Wil. 2go Departamentu na prawę konkursową funduszu zeszłego Teodora Waltera Radcy Dworu przeznaczony, dekretem dnia 6 czerwca 1824 r. ogłoszonym; zyniac satysfakcją kredytorom tegoż Waltera między innymi, dla dzieci jego domierzył wyział na summach gotowych: z którego to rozeństwa gdy się znajdują nieletni, ażeby za pełne lata mający, takowych summ nie-

ściągali i nikomu onych niezawodzili do czasu prawami wskazanego, pod nieważnością wszystkich działań w tym przedmiocie zpełnić się mogących, Opieka Szlachecka pttu Wil. niniejszem zawiadamia. Roku 1825 kwietnia 22 dnia. W zastępstwie Marszałka, Prezydent Ziemski i Kawaler

(podpisano) Michał Sawicki.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko:

2. Podać się do powszechnej wiadomości iż w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w dniu 27 februarii teraźniejszego 1825 roku wyszłego, odbywać się będą w Izbie Skarbowej Litewsko - Grodzieńskiej na oddanie w arędę odkupu piteynego w mieście powiatowym Prużanie targi w terminach: pierwszym 15, drugim 29 juli, a trzecim i ostatecznym 10 augusta teraźniejszego 1825 roku. Ktoby więc życzył utrzymywać wyż wzmieniony odkup miasta Prużany, zechce się iawić do Izby Skarbowej Grodzieńskiej na oznaczone termina do targow z odpowiednią prawną kaucją. Roku 1825 meca apryla 21 dnia.

Radzca Wincenty Styczyński.

Kollegialny Regestrator L. Malczewski.

2. Z ogłoszonych przez Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego na licytacją folwarkow, pozostaia ieszcze do wypuszczenia w dzierżawę folwarki, Gieranony, Mieżany i Koziany, na licytacją których naznaczają się nowe termina w dniach 27, 28 i 29 teraźniejszego kwietnia. Roku 1825 dnia 22 kwietnia.

Sekretarz Felix Mierzejewski:

Przybyły tu z Warszawy operator naciskow JPan Herszfeld, któren za pozwoleniem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY WYSOKOSCI, ofiarował swoją pracę bezpłatnie dla żołnierzy, wyrzynaniem nacisków i różnego rodzaju narośli na nogach, donosi Szanowney Publiczności, że on może służyć Jey swą umiejętnością w następnych sposobach:

1) Wszelkie naciski i nagniotki wyrzyna bez bólu i bez utraty krwi, tak, że więcej już niewyrosną.

2) Operuje wrośnięte paznogie bez żadnego bólu tak, że znowu swój właściwy wzrost dostają.

Zyczący mieć pomoc jego, mogą adresować się do niego, któren mieszka na Szklanney Ulicy w domu Gierszona Lury pod N. 226.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Ziemskiego Brasł. w dacie poniżej wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią urzędową Ziemską Brasławską w roku 1825 febr. 16 d. jest wydan.

Roku 1822 miesiąca augusta 23 dnia, na Sądach Ziemskich Ptu Brasł. stawając osobiście W. JPan Jan Papłoński Adwokat Brasł., o-

świadczenie poniżej wyrażające się, ku wpisanu do protokołu Sądowego, podał, w tych słowach: Oświadczenie imieniem W. Izabelli Kwintowej Pisarz. Ziem. Ptu Brasł. czyni się w tem toku wydarzenia, iż zeszła Anna z Kwintów Zmiejowska Łowczyzna Wileńska, siostra żałł. rodzona, wchodząc w szlubne związki za zeszłego Mikołaja Zmiejowskiego Łowczego Wileń. znaczną sumę posagową z wyprawą w dół jego wniosła, którego prawdziwym przywiązaniem powodowany, przez dokument rezygnacyjny w roku 1796 gbra 26 dnia postanowiony, i w metrykach WW. X. Litt. przyznaniem stwierdzony, ziemne majątki Boratina i Fedorynki, ze wszystkimi attynencyami w Guber. Wołyń. położone, tudzież wszelki zbiór ruchomy, do własnictwa żony przeniósł, jakoż po zeyściu męża zeszła Anna z Kwintów Zmiejowska, prawnie wyż rzeczony fundusz zaposydowała, i ony jako bezpieczna aktorka dzierżała, w koley za całym funduszem ruchomym, znaczny walor stanowiącym, na rezydencyą w dół zeszłego Szczyta Kasztelana Brzėskie. Kawalera różnych orderów przeniosła się, i tam bez ostateczney woli testamentowej żyć zaprzestała, a tym porządkiem jako bezpotomna, całe swoje mienie prawnie posydowane, na żałł. jako siostrę rodzoną, stosownie prawu artykułu 17 z Rozdziału 3 przeniosła, do której sukcesyi w roku 1812 obżałł. Justyn i Bernard Zmiejowscy, najprzód przepytawszy się, cały fundusz ruchomy, znaczny walor stanowiący, z rąk zeszłego Kasztelana Szczyta przyjęli, fundusz zaś ziemny, zeszły Michał Kukleński, za niejakaś tranzakcyą, jakoby w roku 1810 przez zeszłą Zmiejowskę wydaną, żadnym przyznaniem utwierdzoną, nieprawnie zaposydował, a tą koleją cały fundusz siostry żałł przez obce ręce przechodząc, podstępnie z własnictwa naturalney sukcesorki wydarty został, wśród której operacyi, zaocznie nad obcym funduszem dopełnianey, żałł. odległe w powiecie Brasł. w Guber. Wileń., rezydując, ani o zgonie siostry rodzoney zeszłej Zmiejowskiej, ani też o obrótach zaocznych nad jej funduszem domierzanych, nie wiedziała, albowiem nieprawni przywłaszczyciele obławem niesłusznym zajęci, o zgonie zeszłej Zmiejowskiej wedle prawnego zwyczaju zaawizować nie chcieli, poczem gdy o nieprawny zabor majątków ziemnych Boratina i Fedorynki przez sukcesorów zeszłego Michała Kukleńskiego, zaposydowanych, spór z obżałł. Zmijowskimi wytoczył się, wówczas obżałł. Zmijowscy, chcąc siebie w dochodzeniu umocnić, pierwszykroć w roku 1814 w powiat Brasławski przybywszy, o zgonie Anny z Kwintów Zmiejowskiej siostry żałcey donieśli, w koley wystawując szczupły spadek sukcesyi, ze złożonego Dokumentu przeświadczaali, że obżałł. Dulembowie rodzeni siostrzani żałcey, cały spadek na osobę obżałowanych Zmijowskich przenieśli, a tym powodem żałca różnemi okolicznościami nieszczęścia dotknięta, nie będąc dla podeszłego wieku w stanie, w odległej Guber., procederu prowadzenia, podobnież przez dokument zrzeczny w roku 1814, lutego 2 dnia wydany, et eor. przed aktami Ziem. Ptu Brasław. przyznany, stopień sukcesyi z głowy zeszłej Zmiejowskiej spływającej, na osoby obżałł. Zmijowskich przeniosła, nawzajem obżałł. Zmijowscy za odstępną pewną ilość summy wy-

płacić obowiązali się, i lubo ten skutek zyskać Dokumentem oddzielnym zapewnili, jednakże dotychczas satysfakcyi nie czyniąc, do złożenia podstępnego procederu z obżałł. Kukleńskimi powodem stali się, o zawodzie którego zaocznego procedowania, które wedle Konstytucyi 1726 żadney straty dla żałcey nie utwarzać, i do którego processu nigdy żał. oczewisto podanym pozewem wcieloną nie była, na czem naysolenniejszy jurament ofiaruje, lubo dekretem oczewistym Ziem. Ptu Żytomir. w roku 1815 8bra 30 dnia ogłoszonym, tranzakcyą pod rokiem 1810 przez zeszłego Michała Kukleńskiego na majątki Boratina, i Fedorynek, od zeszłej Zmijowskiej jako by zdobyta, jako nieprzyznana, i formy prawa nie nosząca, oraz w terminie aktami nie zasilona, zgodnie z prawem Art. 1 i 3 z Rozdziału 7, podniesieniu uległo, i lubo aktorstwo wyż rzeczonych dóbr do własnictwa prawnych sukcesorów powrócono, wszakże drogą apelacyi Sąd Główny Guber. Wołyń. Departamentu Cywilnego, dekretem oczewistym w roku 1817 marca 21 dnia nastalym, najmniejszy definicyi, względnie skutków dekretu oczewistego Ziem. Ptu Żytomir. nie czyniąc, dwa dokumenta zrzeczne, pierwszy przez siostrzanów Dulembow, drugi przez żałującą na osoby Zmijowskich wydane, podniósł i skasował, a tym powodem rescysią dopełniwszy, prawnych sukcesorów do pierwszego stopnia zwrócił; po takim ustanowieniu sprawy obżałł. Zmijowscy, dobrowolnie wszelkie papiery wespol z oryginalnymi dokumentami zrzecznymi, i do rąk żałcych zwrócić postanowili, jakowe papiery przez różne ręce przechodząc, za ledwo dopiero do żałcych oddane zostały, z których o wiadzionym procederze, i o skutkach jego pierwszykroć wiadomość powzięta, a gdy Sąd Główny Woł. przez dekret powyżey wymieniony, przyście obżałł. Zmijowskich w poszukiwaniu sukcesyi po zeszłej Zmijowskiej, dla tego za nieważne poczytał, że dokument zrzeczny od żałcey wydany nie był poszlinowany, a zatem żał. jako prawdziwa sukcesorka, naturalnego własnictwa prawem wskazanego nie postradała, a tym porządkiem cały proceder zaocznie wiadziony, wedle zamiaru Konstytucyi 1726 roku dla żał. najmniejszego preiudicium nie odkrywa, a gdy pierwszykroć o dopełnionych obrótach jest zawiadomiona, przeto obżałł. Kukleńskim nie prawym posesorom Boratina i Fedorynek zapowiada, że ich czynność zaoczna, formy prawa nie nosząca, i na stratę sukcesorki udziałana, pod żadnym pozorem ustalać na dziedzictwie nie może, a jako nullo iure dóbr Boratina i Fedorynek w Gubernii Wołyńskiej położonych, są posesorami obok czego, że z obżałowanymi Kukleńskimi, o majątki ziemne, a z obżałł. Zmijowskimi o zabraną ruchomość po zeszłej Zmijowskiej pozostałą, czynić będzie prawem zapowiada, i na ten przedmiot niniejsze Oświadczenie dla wiadomości wszystkich stron przez Kurjera Lit. awizuje, w Protokule podpis taki. W imieniu Aktorki podpisuję Plenipotent Jan Papłowski Adwokat Brasławski.

Correctum Stanisław Bakimowicz Ziem. Brasław. Regent.

Wolno drukować, świadcę Anzgary Małowski Ziem. Brasław. Prezydent.

2. ALEXANDER PIERWSZY IMPERATOR SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI KROL POLSKI etc. etc. etc.

Urodzony Józef Billewicz Marszałek b. pttu Rosieńskiego, pożywa przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszu s. p. Ignacego i Jana Billewiczów udeterminowany, w mieście Rosieniach exystujący, WW. Wincentego Jatowtwa Sędziego b. Granicznego pttu Wileńskiego, Adama Montwilli Sędziego Gran. pttu Rosieńskiego, Xiedza Jakuba Omulskiego Kanonika Ioflandzkiego Plebana Eyragolskiego, Teklę z Syriatowiczów Prez. Grodzką pttu Rosieńskiego matkę, Tomasza i Franciszka Synów Billewiczów, Joachima i Ewę z Terebeszów Rotmistrzów Rodziców; Stanisława Assessora Syna Billewiczów, Floryana Miniatta Chorażego i jego wlewkobiercę Wincentego Zyckiego Podczaszyca, Xięcia Józefa Giedroycia Jenerała woyska Francuzkiego, Samuela Medekszy Podkomorzego Kowieńskiego, Teodora Medekszy i jego potomstwo, Antoninę Strażnikową matkę Wincentego syna, Teklę i Johannę córki Białozorów Sukcessorów s. p. Kazimierza Białozora Strażnika, Alexandra Gorskiego Sędziego Granicznego pttu Telszewskiego i Piotra Piłsudskiego Regenta Grodzgo pttu Rosieńskiego Opiekunów, Barbarę Billewiczównę Pisarzównę aktorkę, Wincentego Billewicza Sukcessorkę, Jerzego i samą z Jatowtów Bielawskich Szambelanów, Floryana Kupscia, oraz Starozakonnych Leyzera Nochimowicza Leyboszyca, Nisela Joselowicza Lakiernika, Lupera Jankielowicza Warnupskiego, Izraela Jankielowicza, oraz dalszych pretensorów i Debitorów zeszłych s. p. Ignacego i Jana Billewiczów mianowicie oto: s. p. Ignacy Billewicz Podkomorzy pttu Rosieńskiego gdy żyć zaprzestał, samo ieden Jan Billewicz Jenerał wszelką jego pozostałość zapossydował, ciężar zatem długów Podkomorzego stał się ciężarem Jenerała, jako posiadającego po nim cały spadek, poczem skoro Jan Billewicz Jenerał przez śmierć dni życia ukończył, żalcy Józef Billewicz Marszałek podług prawa natury jako brat, a ztąd niedysputowany sukcesor, nietykając się zeszłych Ignacego Podkomorzego, Jana Jenerała Billewiczów funduszu, zaraz przez oświadczenie 1816 r. marca 30 w Ziemstwie pttu Rosieńskiego uczynione, na satysfakcyą dla Kredytorów, (w rzędzie których i sam dość jest ważnym) oddał, z kolei na instancyą żalcego Deltora Sąd Główny Littko Wileński 2go Departamentu 1818 r. 7bra 24 determinując na ich fundusze konkurs, sprawę tę ze wszystkimi do niniejszego konkursu wpływającymi osobami przed Sąd Ziemski pttu Rosieńskiego odesłał, gdzie 1819 r. maja 8 jeden, 1821 r. apryla 22 drugi, 1825 r. marca 17 trzeci, akcessoryjne już zapadły Dekrety. Żalcy Deltor w moc dowodów pisma, mając do tego funduszu na Taxę i Exdywizyą oświadczonego kilkakroć tysięcy złotych Polsk. czystey pretensyi, celem więc otrzymania satysfakcyi, powołując wszystkich s. p. Ignacego Podkomorzego Jana Jenerała Billewiczów do iednoczasowey rozprawy Kredytorów pożywa oraz Debitorów jako to: obżalnych Xięcia Józefa Giedroycia Jenerała, Sukcessora s. p. Romualda Giedroycia 1812 r. junii 24 zH Poll: 3,000. żyta purow 600, grochu purow 20, Jęczmienia purow 120. Teodora Medekszy i jego potomstwo 1812 r. junii 5, żyta purow 150. Samuela Medekszy Podkomorzego. 1814 r. apr.

8 cz. 2H. 80; sukcesorkę Wincentego Billewicza Pisarza, Barbarę Billewiczównę, jej Opiekunów Gorskiego Sędziego i Piłsudskiego Regenta oraz Białozorów fundusz utrzymujących 1811 roku apryla 23 rub. sr. 3189; Jerzego Bielawskiego 1814 roku, 7bra 16 rubli sr. 420; Floryana Kupscia 1812 r. rub. sr. 75; tudzież obżalnych żydów Lupera Nochimowicza Leyboszyca 1810 rub. sr. 50 i zH. pol. 300. Nisela Joselowicza lakiernika 1813 r. 7bra 5 rub. sr. 538. Lupera Jankielowicza Warnupskiego 1808 apr. 23 zH. poll. 935. Izraela Jankielowicza 1808 r. julii 20 żyta purow 20, dla tychże zeszłych Ignacego i Jana Billewiczów zawiniających, na rzecz żalcego Deltora i Kredytorów wyspecyfikowane należności z procentami i expensami prawnymi przysądzić, mimo wyroku Remissyynego Sądu Głównego, mimo oraz przewodzącego się konkursowego dzieła, gdy niektórzy pretensorowie w udziałnym porządku popierając swe stosunki, narażają na bezpotrzebne tłumaczenie się i wydatki, przeto ich penami ewokacyynemi ukarać, a także iżby nadal nieważyli się ewokować zastrzedz. Pretensye summowne żalcego Deltora na dowodach pisma oparte zreknognować, w porządku wydzielenia schedy w Misiunach i ulokowania Kredytorów Podkomorzego wezwać. Amissyą na nieobiawiających pretensye zapisać, wymiar ziemi w Misiunach Komornikom spełnić nakazać, gdy oraz dotąd nie uzupełniono inwentacyi oną ułatwić, i to wszystko cokolwiek rodzaj sprawy wymagać będzie udecydować.

Roku 1825 marca 24 dnia Woźny świadczę iż tego pozwu Edyktalnego kopie z Autentykiem zgodne z instancyi JW. Józefa Billewicza Marszałka b. pttu Rosieńskiego oczewisto WWJPP. Wincentemu Jatowtowi Sędziemu Gran. pttu Wileńskiego, Adamowi Montwillowi Sędziemu Gran. pttu Rosieńskiego, Tekli z Syriatowiczów Prezydentowey matce, Tomaszowi i Franciszkowi synom Billewiczom, Joachimowi i Ewie Rotmistrzom Rodzicom Stanisławowi Assesorowi Billewiczom w Rosieniach; Floryanowi Miniattowi i Wincentemu Zyckiemu w Zyckiszkach. Xięciu Józefowi Giedroyciowi Jenerałowi woysk Francuzkich, oraz Medekszom w Bobcinie; Jerzemu Bielawskiemu Szambelanowi w Kieboyciach, Antoninie Strażnikowey, Wincentemu synowi, Tekli córce Białozorom. Alexandrowi Gorskiemu Sędziemu Gran. pttu Telszewskiego, Piotrowi Piłsudskiemu Regentowi Opiekunom a Barbarze Billewiczównie Pisarzównie aktorce w Rosieniach, wszystkim w powiecie Rosieńskim popodałem, dalszym zaś jako pomieszkania nie wiadomym do Drzwi Sądowych pttu Rosieńskiego przybiłem, i termin rozprawy przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszu s. p. Ignacego Podkomorzego Jana Jenerała Billewiczów udeterminowany w mieście Rosieniach exystujący zawiadomiłem.

Józef Iwanowski Woźny Sądowy pttu R. Roku 1825 miesiąca kwietnia 3go dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu pttu Rosieńskiego stawając obecnie Woźny relacyą podanego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Teodor Juszkiewicz R. Z. P. R. Takowy Pozew Redakcyą Kuryera Litgo może przyjąć do druku Stanisław Olechnowicz Prezydent Z. R.

3. JPan Löfler approbowany od wielu Uniwersytetów Denty-
sta, oznaymuie Prześwietney Pu-
bliczności, iż chce się stać jey u-
żytecznym: godziny zaś są wyzna-
czone zrana od 8 do 12, po połu-
dniu od 2 do 6; mieszka w Domu
Molla na ulicy Subocz pod N. 32.

3. Podaie się do wiadomości, że w domu
Bartoszewiczów na Skopówce pod N. 182 iest
Kareta poczwórna do sprzedania JW. Porfire-
go Ważyńskiego Prezydenta Granicznego O-
szmianskiego, ktoby życzył oną nabyć w każdym
czasie widzieć może.

3. Roku 1825 mca apryla 10 dnia, Sąd
Taxatorsko Exdywizorski massy funduszu ze-
szłej Rozalii z Koziełłow Rudominowey Sę-
dziny Grodz. Brasławskiej, w skutek Remissy
Sądu Ziemskiego Brasławskiego rozpoczynszy
poruczone sobie dzieło, że niezawodnie w dniu
20 apryla Roku idącego do oczewistego rozbio-
ru przystąpi, wszystkie strony interessowane
przez niniejszą awizacyą obwieszczając i że
na niestawiających Wierzycieli rzeczoney W.
Rudominowey w regulować się mogących sto-
sunkach wieczną amissyą zapisze, tym ogłosze-
niem zapowiada.

Ziemski Brasław. Prezydent Masłowski.
Sędzia Ziemski Brasł. Adam Klott.
Ziem. Brasł. Sędzia Michał Hryncewicz.
K. Hryniewicz Ziem. i Gran. Brasł. Regent.

3. Niżey piszący się, mieszkający w domie
Maxa na ulicy Trockiey mam do sprzedania
cztery Pantaliony nowe, robione przezemnie z
drzewa Mahoniowego mechaniki Angielskiej
dobrego tonu, w nowym i naydoskonalszym
guście, ieden z tych można widzieć w mieszka-
niu JP. Rennera, mieszkającego w Domie Do-
minikańskim bractwa Rożańcowego, na uli-
cy Szklanney pod N. 225. Johan Noak.

3. Niżey piszący się mieszkający w Kar-
dynalii naprzeciw Świętego Jana, mam do
sprzedania Bryczkę krytą nową sukmem wybi-

ta ze środka, za mierną cenę, a przeto ktoby
sobie życzył ią nabydź niech się raczy do mnie
zgłosić. Siodlarz Marcin Żyliński.

3. Przedaie się podwójna Kareta, tera-
źniejszy mody, bardzo mało używana, którą
widzieć i o cenie oney dowiedzieć się można
u P. Kostry we własnym jego domie na ulicy
Wilenskiej. Na teyże samey ulicy przedaią się
cztery piękne i młode Gniade Konie w domu
Leyboszyca, o cenie dowiedzieć się można u
JP. Milewskiego w tymże domie mieszkającego.

3. Uwiadamia się, że Apteka sukcesorów
Gryzera w murach XX. Dominikanów S. Duchy
sytuowana, wypuszcza się w trzyletnią arędę.
O cenie i dalszych szczegółowych warunkach,
można się dowiedzieć u mieszkającej tamże
byłej Gryzerowey.

3. Piwo Słonimskie przedaie
się w Domie Molinarego obok
Handlu Kadynacego.

K o n i e d o z b y c i a .

5. W domu W. Wysogierdowey pod N 79
przy ulicy Sawicz, są do sprzedania razem lub
parami, cztery konie gniade gatunkowe, życzą-
cy nabydź, zechce się zgłosić do tamiecznego loka-
ja Franciszka Bartoszewicza.

2 Niżey podpisany, wyprzedawszy kupcowi
trzeciej gildyi JPanu Dawidowi Dawacemu Cu-
kiernię w Wilnie w domie Frohlanow pod N.
74 położonym utrzymywaną, od którego umowie-
ne pieniądze za Cukiernię spręża odebrawszy, mam
honor Publiczność tuteyszą zawiadomić, i razem
wezwać wszystkich jeżeli jacy bydź mogą pre-
tensorowie, aby do mnie z swemi pretensyami i
dowodami nie zaś do JP. Dawacego jawili się.
Nawzajem upraszam mych debitorów, ażeby ra-
czyli jawić się z swemi należnościami do mnie mie-
szkającego dopiero w domu szpitalnym tak nazwa-
nym, naprzeciwko poczty położonym. Datt w
Wilnie 1825 roku apryla 23 dnia. Ulrich Boullé

Wyjeżdża za granicę.

3 W. Andrzej Kulczycki obrońca prawny
przy Komissyi Radziwiłłowskiej, wyjeżdża do
Galicyi, do Lwowa ze służącym Felixem Swi-
derskim na miesiący trzy.

U w i a d o m i e n i e .

Nauka łowiectwa we 2ch tomach in 8vo ze 40 arkuszy złożona, której tom pierwszy w
roku 1823 wyszedł, od wielu myśliwych łaskawie przyjęty, zawiera w sobie opis wszelkiego
gatunku psów do pola używanych, ich początkowe hodowanie, układanie i leczenie, oraz wy-
szczególnienie narzędzi, pod nazwiskiem broni w myśliwstwie używaney, a szczególnie ogni-
stey, tudzież wyłożenie dokładne zasad doskonałości myśliwskiej dobrego strzelania.

Tom drugi i ostatni teraz tylko z druku z rycinami wyszły, zawiera także wiele ciekawych
i pożytecznych wiadomości dla myśliwych i ekonomią lesną i wiejską trudniących się. Skła-
da się z opisu historyi naturalney zwierząt, zalecających się dobrocią pokarmu lub innemi uży-
tkami, dla tego wyłożone są sposoby polowania na nie, jak można nayoszczędniejszy i bynaj-
mniej ich liczby nie wytępiające. Przeciwnie zaś na zwierzęta szkodliwe w gospodarstwie le-
sném i domowem, podane są rozmaite sposoby do wytępienia ich, a szczególniej urządzania
pomysłnych obław na wilkow, licznie u nas zagnieżdżonych, oraz zastawiania rozmaitych żelaz
i siideł na nie, słowem takie nawet sposoby, które nie są kosztowne i dla każdego rolnika wy-
konać z łatwością się dające. W części ostatniej tego tomu, opisano dawne sokolnictwo, ga-
tunki sokołów do niego potrzebne, oraz hodowanie i układanie ich do pola, tudzież o wszel-
kich sposobach polowania na ptastwo lesne, błotne i wodne, z dobroci zwierzyny u nas zale-
cające się.

Dzieło to jak pierwsze jeszcze dotąd w języku polskim napisane, tak nie tylko użytecz-
ne być może dla trudniących się leśnictwem i ekonomią wiejską, lecz szczególniej dla miło-
łośników polowania wiele zawiera potrzebnych wiadomości. Dostać można w Wilnie w każdej
zięgarni. Cena exemplarza rub. srebr. 2 kop. 50.